

**Andrzej Stoiński<sup>1</sup>**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

# Analiza rozłożenia praw i obowiązków we wspólnotach w świetle złożonej korelacji kompensującej

## 1. Wstęp

Żyjąc w społeczności nawiązujemy z innymi osobami różnego rodzaju relacje. Na ogół kierują nimi reguły, pośród których jedno z naczelnych miejsc przypada sprawiedliwości. W artykule podejmuję rozważania ulokowane w zajmującej się nią dziedzinie, czyli w dikaiologii<sup>2</sup>. Celem badań jest odsłonięcie i ocena układu praw i obowiązków u podmiotów nierównorzędnych w ich wzajemnych stosunkach. Przy tej okazji postaram się sprawdzić przydatność modelu **złożonej korelacji kompensującej** dla przeprowadzenia analiz w tej dziedzinie i stawiam dwie tezy. Podstawowa teza głosi, że koniecznym, co nie znaczy wystarczającym warunkiem sprawiedliwości<sup>3</sup> w relacjach we wspólnotach jest takie ułożenie praw i obowiązków podmiotów, które odpowiada schematowi korelacji kompensującej. Jego brak wydaje się symptomem deficytu sprawiedliwości. Teza dodatkowa mówi, że we wspólnocie politycznej zwiększeniu praw pozytywnych (welfareistycznych) obywateli siłą rzeczy towarzyszy wzrost praw rządu.

Wysunięte powyżej sugestie postaram się zweryfikować, wychodząc od modelu korelacji praw i obowiązków autorstwa Wesley'a Newcomba Hohfelda. Z perspektywy podjętych rozważań istotnym ograniczeniem zaproponowanego przezeń schematu jest to, że odnosi się on do zatrzymanych w czasie, horyzontalnych i ekwiwalentnych relacji prawnych między równorzędnymi podmiotami. Analiza stosunków dikaiologicznych (czyli rozpatrywanych w kategoriach sprawiedliwości) między podmiotami nierównorzędnymi ukazuje potrzebę jego modyfikacji. Zadanie to spełnia złożona

<sup>1</sup> Numer ORCID: 0000-0002-3104-1265. Adres e-mail: [andrzej.stoinski@uwm.edu.pl](mailto:andrzej.stoinski@uwm.edu.pl)

<sup>2</sup> Jej przedmiotem jest sprawiedliwość, a namysł nad nią lokuje się gdzieś pomiędzy jurysprudencją i refleksją moralną (M. Thompson, *What is It to Wrong Someone? A Puzzle About Justice*, w: R.J. Wallace, P. Pettit, S. Scheffler, M. Smith (red.), *Reason and Value: Themes from the Moral Philosophy of Joseph Raz*, Oksford 2004, s. 338).

<sup>3</sup> Najbardziej rdzeniowego sensu tej reguły będę upatrywać w odwzajemnieniu podobnie jak np. P. Smith, *Liberalism and Affirmative Obligation*, Oksford 1998, s. 123; D. Johnston, *A Brief History of Justice*, Wiley-Chichester 2011, s. 2, 3; E.J. O'Boyle, *Personalist Economics, Justice, and the Law*, w: M. Oppenheimer, N. Mercurio (red.), *Law and Economics: Alternative Economic Approaches to Legal and Regulatory Issues*, Nowy Jork 2005, s. 239; S.-C. Kolm, *Modern Theories of Justice*, Londyn 2002, s. 26; G. Klosko, *Fair Play, Reciprocity, and Natural Duties of Justice*, "Ratio Juris" 2020/4, s. 335–350. Wzajemność jako podstawowe kryterium sprawiedliwości zob. Z.J. Zdybicka, *Sprawiedliwość a miłosierdzie w chrześcijaństwie*, w: P. Jaroszyński i in. (red.), *Sprawiedliwość – idee a rzeczywistość*, Lublin 2009, s. 123.

korelacja kompensująca, w której każdej stronie relacji przynależy po parze, niejako równoważących się praw i obowiązków. W jej świetle postaram się zbadać zasadność postawionych tez.

Artykuł rozpoczyna się opisem Hohfeldiańskiego modelu korelacji prawnych. Po czym nakreślę dikaiologiczny obraz złożonej korelacji kompensującej. Wykorzystując go postaram się przeanalizować układ praw pozytywnych<sup>4</sup> i obowiązków we wspólnocie rodzinnej i politycznej. W zakończeniu podsumowuję przeprowadzone analizy. Kończąc wstęp warto doprecyzować kilka podstawowych terminów: „obowiązek dikaiologiczny” to tyle, co obowiązek sprawiedliwości; „korelacja” jest związkiem uprawnień (praw) i obowiązków; „korelacja złożona” to nazwa połączenia dwóch par skorelowanych form (przypadków) uprawnień i obowiązków.

## 2. Modele korelacji

### 2.1. Hohfeldiańskie korelacje prawne

Punktem wyjścia dla propozycji dikaiologicznych korelacji złożonych są sprecyzowane przez W.N. Hohfelda<sup>5</sup> cztery korelacje prawne. Ujmują one sprzęgnięte ze sobą pary praw i towarzyszących im obowiązków. Przypadkami (typami, formami) praw są: roszczenie (*claim*)<sup>6</sup>, przywilej (wolność – *privilege*)<sup>7</sup>, władza (*power*)<sup>8</sup>, immunitet (*immunity*)<sup>9</sup>. Z każdym z nich skorelowany jest typ (forma, przypadek) obowiązku przypisanego innemu podmiotowi<sup>10</sup>. Pełna lista, w której znajdującym się po lewej prawom towarzyszą skorelowane z nimi obowiązki (po prawej) wygląda następująco:

- 1) roszczenie – obowiązek (świadczenie)<sup>11</sup> (*duty*);
- 2) przywilej – brak roszczenia (*no-claim*);

<sup>4</sup> Ścisłe rzecz biorąc w refleksji o przedmiocie dzieli się prawa na aktywne i pasywne oraz pozytywne i negatywne. Według Davida Lyonsa uprawnienie aktywne dotyczy działań samego uprawnionego, a pasywne – jego uprawnień wobec innych (D. Lyons, *The Correlativity of Rights and Duties*, „Noûs” 1970/4, s. 48). Podobnie na ten temat R. Tuck, *Natural Rights Theories: Their Origin and Development*, Cambridge 1979, s. 5. George Rainbolt precyzuje, że prawa pasywne dzielą się z kolei na negatywne (prawa *A* by *B* czegoś nie czynił) i pozytywne (prawa *A* by *B* coś czynił) (G.W. Rainbolt, *Rights Theory*, „Philosophy Compass” 2006/1, s. 13). Aby nadmiernie nie komplikować sprawy pomiję szerszą charakterystykę rodzajów praw i sprowadzę ich podział do praw negatywnych podmiotu (wolności od ingerencji w jego działania), pozytywnych praw podmiotu do działania (w postaci jego możliwości do decydowania o własnych aktach) oraz pozytywnych praw podmiotu do działań kogoś innego (czyli jego możliwości do decydowania o działaniach innych podmiotów).

<sup>5</sup> W klasycznym już dziś tekście z 1917 r. (W.N. Hohfeld, *Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, Faculty Scholarship Series. Paper 4378, [http://digitalcommons.law.yale.edu/fss\\_papers/4378](http://digitalcommons.law.yale.edu/fss_papers/4378), dostęp: 24.10.2016 r.).

<sup>6</sup> W.N. Hohfeld pisząc „*right or claim*” precyzuje ostatecznie każde „uprawnienie” (*right*) jako „roszczenie” (W.N. Hohfeld, *Fundamental...*, s. 716).

<sup>7</sup> Glanville Williams zamiast *privilege* używa słowa *liberty*. Tłumaczy to tym, że termin „przywilej” w powszechnym użyciu wyraża pewną konotację związaną z przysługującymi komuś względami (G. Williams, *The Concept of a Legal Liberty*, w: R. Summers (red.), *Essays in Legal Philosophy*, Oxford 1968, s. 124). Marek Piechowiak tłumaczy *privilege* jako „wolność relacyjną” (M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 166–167, *passim*). Judith Thomson zwraca uwagę na pewne trudności związane z traktowaniem tego prawa w sposób integralny. W związku z tym optuje ona za rozdzieleniem znaczenia „wolności” od „przywileju” (J.J. Thomson, *The Realm of Rights*, Londyn 1990, s. 53–56).

<sup>8</sup> M. Piechowiak tłumaczy „*power*” jako „kompetencję” (M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 164).

<sup>9</sup> U M. Piechowiaka „*immunity*” zostało przełożone jako „wolność od podległości kompetencji” (M. Piechowiak, *Filozofia...*, s. 164).

<sup>10</sup> W.N. Hohfeld, *Fundamental...*, s. 710.

<sup>11</sup> Temu przypadkowi nadałem miano „świadczenie”, gdyż dzięki temu da się go odróżnić od „obowiązku” jako ogólnej nazwy wszystkich korelatów praw.

- 3) władza – podległość władzy (*liability*);
- 4) immunitet – brak władzy (*disability*)<sup>12</sup>.

Model W.N. Hohfelda odzwierciedla stosunek prawny, w którym przypadkowi praw przypisanemu jednemu podmiotowi odpowiada forma obowiązku u innego podmiotu. W tej koncepcji ścisła korelacja (ekwiwalentność praw i obowiązków) jest aksjomatem<sup>13</sup>. Matthew Kramer podkreśla nawet, że skoro założenia tej teorii mają charakter postulatywny i abstrakcyjny, to bezcelowe jest podawanie ewentualnych kontrprzykładów na pierwszeństwo któregoś z korelatów<sup>14</sup>. Na konkretne podmiotowe uprawnienie, np. do władzy politycznej czy ekonomicznej własności składa się na ogół kilka przypadków praw<sup>15</sup>.

Hohfeldiański model systematyzuje stosunki prawne pomiędzy równorzędnymi podmiotami. W sprawiedliwych kontaktach między nimi mamy do czynienia z równymi aktami. Prawa jednego zostają odwzajemnione prawami innego i jego obowiązki obowiązkami drugiego: wolność wolnością, władza władzą itd. Michał Błachut zwraca uwagę, że: „[s]ystem pojęć zaproponowany przez W.N. Hohfelda (...) zakłada przyjęcie określonej wizji statusu jednostki, jaki powinien być kreowany przez prawo”<sup>16</sup>. Sądzę, iż Hohfeldiański system pojęć związanych z prawem podmiotowym jest odwzorowaniem liberalnej koncepcji wolności jako autonomii jednostki. W niniejszym artykule przedmiotem zainteresowania jest jednak to, co doktryna liberalna rzadziej bierze pod uwagę. Mianowicie chodzi o układ praw i obowiązków w relacjach między nierównorzędnymi podmiotami uczestniczącymi w tej samej wspólnotie. Z racji specyfiki modelu W.N. Hohfelda trudno go zastosować wprost do analizy zajmujących nas stosunków. Co więcej, w swojej wyjściowej formie nie nadaje się on do badania bardziej złożonych interakcji, np. odwzajemnienia.

Zobrazuję to przykładem. Jeśli Jan jest uprawniony wobec Adama (ma roszczenie o 500 złotych), tzn., że na Adamie spoczywa prawny obowiązek świadczenia w tej wysokości na rzecz Jana. Ten wąski, atemporalny obraz praw i obowiązków między nimi nie odsłania dikaiologicznego kontekstu sytuacji. A ten może wyglądać tak, że Jan sprawiedliwie domaga się owej kwoty, bo wcześniej pożyczył ją Adamowi, który jej w wyznaczonym czasie nie zwrócił. Tym samym Adam nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku sprawiedliwości wymagającego zwrotu pożyczonych pieniędzy. Przywołanie wcześniejszego stanu rzeczy pozwala na uwzględnienie kontekstu odwzajemnienia. Przykład ten obrazuje zatem sytuację, w jakiej jeden podmiot ma roszczenie legalne, które jest zarazem sprawiedliwe (wymagające odwzajemnienia)<sup>17</sup>. Analiza praw i obowiązków podmiotów w aktach regulowanych przez zasady sprawiedliwości wymaga zatem modyfikacji modelu W.N. Hohfelda<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> M. Piechowiak preferuje przekład „*liability*” jako „podległość kompetencji”, a „*disability*” jako „brak kompetencji” (M. Piechowiak, *Filozofia*..., s. 164).

<sup>13</sup> O ekwiwalentności praw i obowiązków zob. W.N. Hohfeld, *Fundamental*..., *passim*. U D. Lyonsa ekwiwalentność występuje pod nazwą korelacji „ścislej” (*tight*) (D. Lyons, *The Correlativity*..., s. 46).

<sup>14</sup> M.H. Kramer, *Legal and Moral Obligation*, w: M.P. Golding, W.A. Edmundson (red.), *The Blackwell Guide to the Philosophy of Law and Legal Theory*, Malden 2005, s. 188–189.

<sup>15</sup> Bardziej szczegółowo na ten temat pisze chociażby D. Copp, *The Idea of a Legitimate State*, „*Philosophy and Public Affairs*” 1999/3, s. 44.

<sup>16</sup> M. Błachut, *Pojęcie prawa podmiotowego we współczesnej liberalnej filozofii prawa*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 2002/1, s. 51.

<sup>17</sup> Dopuszczam tu, że podmioty mogą mieć legalne, lecz niesprawiedliwe (nieodwzajemniające) roszczenia. Nie będę tej kwestii rozwijać szerzej, zaznaczam jednak, że nie utożsamiam tu w pełni legalności i sprawiedliwości.

<sup>18</sup> W świetle tego trafna wydaje się uwaga George’a Rainbolta, że chociaż Hohfeldiański schemat praw i obowiązków jest przydatny jako narzędzie analizy, to jego uniwersalności nie należy przeceniać (G.W. Rainbolt, *The Concept of Rights*, Dordrecht 2006, s. 3).

## 2.2. Złożona korelacja kompensująca

Hohfeldiańska korelacja nie uwzględniając odwzajemnienia odsłania tylko część pełnej interakcji. Ukazuje ona prawa uprawnionego i obowiązki zobowiązanego, a tym samym ujmuje jedynie fragment opartych na wzajemności, czyli obustronnych relacji dikaio-logicznych. Opis stanu, w którym podmiot *A* ma legalne roszczenie wobec *B* (czyli *B* ma prawny obowiązek wobec *A*) nie daje nam wiedzy o tym, czy jest on sprawiedliwy. W odróżnieniu od tego, złożona korelacja dikaio-logiczna odnosi się do pewnej sekwencji odwzajemnienia. Jest ona związkiem dwóch korelacji, w których każdemu z uczestniczących w niej podmiotów przypisane są po jednym przypadku uprawnienia i jednym obowiązku. Tym samym korelacja dikaio-logiczna umożliwia precyzowanie stanu praw i obowiązków podmiotów w regulowanych przez sprawiedliwość sytuacjach inicjowanych ich naruszeniami<sup>19</sup>. Prezentuje ona taki układ, w którym pomiędzy dwoma stronami dochodzi do odwzajemnienia angażującego – nie pojedyncze przysługujące im korelaty, ale ich pary. Poniżej prezentuję ich układ w dwóch rodzajach wspólnot: w rodzinie i w państwie<sup>20</sup>, licząc, że pozwoli to na odsłonięcie rzeczywistej konfiguracji praw i obowiązków podmiotów nierównorzędnych w sprawiedliwych stosunkach między nimi.

## 3. Dikaio-logiczna korelacja praw i obowiązków we wspólnocie rodzinnej

Rodzina jest swego rodzaju archetypem wspólnoty, zwłaszcza etycznej<sup>21</sup>. W relacjach rodzinnych mamy do czynienia z przynajmniej dwoma parami skorelowanych form uprawnień i obowiązków. Pierwsza dotyczy **władzy** i **podległości władzy**<sup>22</sup>, druga – **roszczenia** i **świadczenia**. Na rodzicach spoczywa pierwotny obowiązek (świadczenia) opieki nad dziećmi, który materializuje się w postaci ponoszenia związanych z tym ciężarów. Dzieciom z kolei przysługuje uprawnienie (roszczenie) do opieki przekładające się na uzyskiwane benefity<sup>23</sup>. Powyższą zależność uzupełnia druga para korelatów. Obejmują one prawo w formie władzy i obowiązek podległości władzy. Obowiązek podporządkowania się władzy leży po stronie dziecka<sup>24</sup>, które jest uprawnione

<sup>19</sup> Onora O'Neill wskazuje, że z prawem jako roszczeniem występuje się „gdy coś poszło nie tak” (O. O'Neill, *The Dark Side of Human Rights*, w: T. Christiano, J. Christman (red.), *Contemporary Debates in Political Philosophy*, Oksford 2009, s. 434). Przede wszystkim chodzi o naruszenie uprawnienia bądź o niewywiązanie się z obowiązku, co wymaga rekompensaty i/lub dopełnienia. Jak pisze Jay Wallace, jeśli obowiązek zostanie zignorowany, to uprawnionemu przysługuje prawo do skargi lub sprzeciwu (R.J. Wallace, *Reasons, Relations and Commands: Reflections on Darwall*, „Ethics” 2007/1, s. 29).

<sup>20</sup> Na podobieństwo obowiązków we wspólnocie rodzinnej do tych występujących we wspólnocie politycznej zwraca np. uwagę J. Horton, *Political Obligation*, Londyn 1992, s. 146–147, 150, jak również R. Dworkin, *Law's Empire*, Londyn 1986, czy M. Gilbert, *Group Membership and Political Obligation*, „The Monist” 1993/1, s. 119–131.

<sup>21</sup> Wspólnotę etyczną rozumiem tu jako nastawioną na urzeczywistnianie dobra całości, a zarazem uwzględniającą moralne dobro poszczególnych jednostek.

<sup>22</sup> Robert Goodin wskazuje na kilka znaczących cech relacji w rodzinie. Po pierwsze, jeśli wziąć pod uwagę wzajemną władzę stron, to relacja ta jest asymetryczna. Po drugie, strona zależna ma żywotną potrzebę odnośnie do zasobów zapewnianych przez drugą stronę. Po trzecie, strona nadrzędna sprawuje uznaniową kontrolę nad tymi zasobami. Po czwarte, dany związek jest jedynym źródłem takich zasobów dla strony zależnej (R. Goodin, *Protecting the Vulnerable*, Chicago 1985, s. 195).

<sup>23</sup> Co do praw dzieci rozważanych z perspektywy obowiązków ich opiekunów zob. O. O'Neill, *Children's Rights and Children's Lives*, „Ethics” 1988/3, s. 445–463.

<sup>24</sup> W tym kontekście interesująca jest uwaga Joela Feinberga, że tzw. prawo do edukacji przypomina raczej obowiązek. Chodzi o to, że dzieci nie posiadają w tym przypadku *władzy* do zrzeczenia się owego prawa, co kłóci się z sensem sformułowania „X ma prawo do” (J. Feinberg, *The Nature and Value of Rights*, w: J. Feinberg, *Rights, Justice, and the Bounds of Liberty*, Princeton 1980), s. 157. Tak rozumiane „prawo do edukacji” jest więc w istocie obowiązkiem dziecka, którego korelatem jest prawo opiekunów do zmuszania podopiecznego do tego, aby się uczył. Anca Gheaus

do opieki<sup>25</sup>. Władza z kolei przysługuje rodzicowi<sup>26</sup>, czyli podmiotowi obarczonemu obowiązkiem materializującym się jako świadczenie opieki<sup>27</sup>. W sprawiedliwych relacjach w rodzinie wyraźne jest więc odwzajemnienie praw i obowiązków. Ci, którzy mają roszczenia są bowiem jednocześnie zobowiązani do podporządkowania się władzy, a ci, którzy mają obowiązki świadczenia mają zarazem uprawnienie do władania. W tabeli poniżej nakreślony został schemat tych stosunków.

**Tabela 1.** Układ praw i obowiązków podmiotów we wspólnocie rodzinnej

| Podmioty | A (rodzic)              | B (dziecko)                   |
|----------|-------------------------|-------------------------------|
| Korelaty | Obowiązek (świadczenie) | Prawo (roszczenie)            |
|          | Prawo (władza)          | Obowiązek (podległość władzy) |

Źródło: Opracowanie własne.

Tytułem uzupełnienia tego obrazu warto dodać, że siła praw/obowiązków u poszczególnych podmiotów w tych relacjach wydaje się ciągle równoważona. Wraz ze słabnięciem spoczywającego na rodzicu obowiązku opiekowania się dzieckiem zmniejsza się władza rodzicielska. Odpowiednio też, wraz ze słabnięciem roszczenia dziecka do opieki maleje jego obowiązek podporządkowania się władzy rodzica<sup>28</sup>. Jako że z założenia celem wychowania w rodzinie jest osiągnięcie przez dzieci samodzielności, to korelacja kompensująca w tej wspólnocie z czasem wygasa<sup>29</sup>. Gdy amplituda wzajemnych

komentuje tę sytuację następująco: „(...) asymetria władzy w relacji rodzic–dziecko jest pożądana, ponieważ bez niej adekwatna opieka nad dziećmi mogłaby być niemożliwa. Gdyby dzieci miały taki sam poziom władzy co osoby, które się o nie troszczą, mogłyby sprzeciwiać się opiece, której wymagają. Dlatego asymetria władzy między dziećmi a ich rodzicami jest uzasadniona” (A. Gheaus, *Children’s Vulnerability and Legitimate Authority Over Children*, “Journal of Applied Philosophy” 2018/S1, s. 62).

<sup>25</sup> Odminną perspektywę korelacji praw i obowiązków w tym kontekście prezentuje np. Herbert L.A. Hart. Posiadacza prawa nazywa on „suwerenem w mikroskali”, gdyż kontroluje on obowiązki innego (H.L.A. Hart, *Essays on Bentham: Studies in Jurisprudence and Political Theory*, Oksford 1982, s. 183). W konsekwencji autor ten uważał, że w świetle funkcjonalistycznej teorii wyboru, nawet występowanie obowiązku wobec pewnych podmiotów (nie tylko zwierząt, ale i dzieci) nie jest wystarczającym warunkiem posiadania przez nie praw (H.L.A. Hart, *Are There Any Natural Rights?*, “The Philosophical Review” 1955/2, s. 180–181). Jako że nie spełniają one warunku świadomego wyrażania swojej woli, to jego zdaniem w ścisłym sensie nie posiadają praw. Podobnie w odniesieniu do niemowląt pisze C. Wellman, *The Growth of Children’s Rights*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie” 1984/4, s. 441–453.

<sup>26</sup> Jak pisze Samuel von Pufendorf: „[w] praktyce władza rodziców nad dziećmi zostaje ustanowiona [established], gdy uznają je, karmią i zobowiązują się kształtować na dobrych członków społeczności ludzkiej” (S. von Pufendorf, *On the Duty of Man and Citizen According to Natural Law*, Cambridge 1991, s. 124). Podobny rodzaj argumentacji podaje A. Gheaus: „[p]onieważ dzieci nie mają pełnej autonomii, słusznie podlegają paternalistycznej władzy – dorośli mają do niej moralne prawo. Co więcej, dorośli mają również obowiązek sprawowania władzy nad dziećmi, ponieważ ich pomyślny rozwój zależy od paternalistycznego postępowania dorosłych. Ogólna bezbronność dzieci oznacza jednakże, że władza nad nimi musi być sprawowana w sposób, który najlepiej chroni ich moralnie znaczące interesy” (A. Gheaus, *Children’s Vulnerability...*, s. 61).

<sup>27</sup> Na łączność rodzicielskiej władzy (uprawnienia) z obowiązkiem opieki zwraca uwagę np. S. Scales, *Intergenerational Justice and Care in Parenting*, “Social Theory and Practice” 2002/4, s. 670–671. W istocie sprzężenie władzy (uprawnienia) rodziców ze spoczywającym na nich obowiązkiem opieki było już przedmiotem namysłu S. von Pufendorfa, który zauważył, że rodzicielska troska o potomstwo wymaga posiadania władzy do kierowania czynnymi dziećmi dla ich własnego bezpieczeństwa, którego one jeszcze nie rozpoznają (S. von Pufendorf, *On the Duty...*, s. 124).

<sup>28</sup> Wprawdzie nie ma tu miejsca na szersze rozważanie tego problemu w perspektywie teorii funkcji praw, ale można się powołać na pogląd Samantha Brennan, że prawa dzieci są stopniowalne. Najpierw uzasadnieniem dziecięcych praw są ich *interesy*. Prawa dorosłych odwołują się zaś do świadomego *wyboru*. Zatem wraz z dorastaniem zmienia się uzasadnienie dziecięcych praw. Z początkowego związania z teorią interesu przechodzi ono do odwołania się do teorii wyboru (S. Brennan, *Children’s Choices or Children’s Interests: Which do their Rights Protect?*, w: D. Archard, C.M. Macleod (red.), *The Moral and Political Status of Children*, Oksford 2002, s. 63–65).

<sup>29</sup> Podobnie do S. Brennan, także S. Scales pisze o rodzicielskim obowiązku kierowania się *interesem* dziecka, co w miarę dorastania przekształca się w rosnące znaczenie *wyboru* dokonywanego przez samo dziecko (S. Scales, *Intergenerational Justice...*, s. 670).



praw/obowiązków osiąga minimalną wartość zmienia się też charakter relacji. Jak pisał Samuel von Pufendorf: „(...) kiedy dziecko na dobre opuści dom rodzica i założy własne gospodarstwo domowe lub dołączy do innego, wówczas władza rodzicielska zanika”<sup>30</sup>. Poprzednie interakcje przechodzą w stan charakterystyczny dla stosunków między podmiotami równorzędnymi, czyli do prostej symetrii posiadania praw przez jednego wobec takich samych praw drugiego i obowiązków w stosunku do takich samych obowiązków. Ostatecznie więc statusy członków rodziny zrównują się tak jak ich – na ogół negatywne – uprawnienia i obowiązki.

Nawiązując do wcześniejszych uwag M. Kramera warto podkreślić, że analiza stosunków rodzinnych w świetle korelacji kompensującej, w odróżnieniu od Hohfeldiańskiej, ukazuje genetyczne pierwszeństwo obowiązku wobec uprawnienia. W kontekście dalszych rozważań istotne okazuje się zwłaszcza to, że prawo (**władza**) rodzica jawi się jako uzasadnione wypełnianiem przezeń obowiązku (**świadczenia opieki**). Zależność wzajemna badanych fenomenów jest tego rodzaju, że im większy obowiązek podmiotu, tym u niego silniejsze uprawnienie oraz im mocniejsze jego prawo, tym rozleglejszy spoczywa na nim obowiązek.

#### 4. Skorelowanie obowiązków i praw w państwie

Koncepcje o rodowodzie nawiązującym do filozofii klasycznej, w szczególności te odwołujące się do Arystotelesa, traktują wspólnotę polityczną jako swego rodzaju odwzorowanie etycznej wspólnoty rodzinnej<sup>31</sup>. Sugerowana przez antycznych autorów analogia między tymi dwoma organizmami nie wydaje się dziś adekwatna<sup>32</sup>. Bliższy wgląd ujawnia bowiem wyraźne odmienności między nimi. Rodziny dążą do moralnego ukształtowania oraz osiągnięcia równości i autonomii przez wszystkich swoich członków, w czym znacząco różnią się od państw. Z reguły jako celu rządu w relacjach z obywatelami nie wskazuje się ani ich moralnego kształtowania, ani zapewnienia im równorzędnego doń statusu politycznego czy prawnego.

Najważniejsza różnica w interesującym nas kontekście jest jednak innego typu. W rodzinie podmiot, na którym spoczywa obowiązek przyczyniania się do dobra wspólnoty, jest jednocześnie decydentem rozdziału dóbr, czyli trzyma władzę. W państwie jest podobnie – rząd ma **władzę** w zakresie rozdziału dóbr pomiędzy obywateli zobowiązanych do **podległości władzy**, ale dla odmiany ci, na których spoczywają obowiązki **świadczenia** na rzecz wspólnoty podlegają zarazem obowiązkowi **posłuszeństwa władzy**. Jako że obywatele zazwyczaj nie są skłonni dobrowolnie i permanentnie wypełniać

<sup>30</sup> S. von Pufendorf, *On the Duty...*, s. 126. Podobne podejście dostrzeżemy też w uwagach Johna Locke'a o pewnej symetrii uprawnień w stosunkach rodzinnych: „Kiedy (dzieci) przychodzą na świat (...) rodzice mają nad nimi pełną władzę (...). Gdy zaś dzieci podrastają, wiek i rozum rozluźniają je, aż zupełnie zanikną (...)” (J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa 1992, s. 200). „Pierwszą więc częścią władzy ojcowskiej, albo raczej obowiązku, jest wychowanie, które należąc do ojca kończy się wraz z osiągnięciem przez dziecko dojrzałego wieku” (J. Locke, *Dwa traktaty...*, s. 210). Podobne poglądy odnajdziemy m.in. także u H.L.A. Harta, który twierdził, że rodzicielskie uprawnienie moralne do posłuchu ze strony dziecka można uznać za wygasłe, gdy dziecko osiąga wiek odpowiedzialności za własne decyzje (H.L.A. Hart, *Are There Any...*, s. 187).

<sup>31</sup> Arystoteles określa *polis* jako wspólnotę (rodzinę) rodzin (Arystoteles, *Polityka*, Wrocław 2005, s. 120).

<sup>32</sup> Być może w rzeczywistości nigdy nie była, bo nawet Stagiryta określający wspólnotę polityczną jako etyczną oddziela sprawiedliwość rodzinną (domową) od politycznej (zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1996, s. 181). Krytykę patrymonialnej specyfiki niektórych państw znajdziemy choćby w M. Weber, *Charity in Ancient Palestine*, w: M. Weber, *Essays in Economic Sociology*, Princeton 1999, s. 190–195. Problemy konceptu państwa jako wielkiej rodziny zob. W. Załuski, *Solidarity: Its Levels of Operation, Relationship to Justice, and Social Causes*, „Diametros” 2015/43, s. 100.

takich obowiązków, to mają one charakter prawnego nakazu<sup>33</sup>. W tym przypadku mamy więc do czynienia z asymetrycznym podwojeniem zarówno uprawnień, jak i obowiązków. Podmiot mający roszczenie do uzyskania korzyści może jednocześnie posiadać władzę, a zobowiązanie do świadczenia może spoczywać na kimś zobowiązanym do podporządkowania władzy, co obrazuje poniższa tabela.

**Tabela 2.** Nierekompensowane prawa i obowiązki podmiotów we wspólnotcie politycznej

| Podmioty | A (rząd)           | B (obywatel)                  |
|----------|--------------------|-------------------------------|
| Korelaty | Prawo (władza)     | Obowiązek (podległość władzy) |
|          | Prawo (roszczenie) | Obowiązek (świadczenie)       |

Źródło: Opracowanie własne.

W społeczności politycznej dikaiologiczny aspekt legitymizacji władzy<sup>34</sup> wydaje się więc różnić od jej uprawnomocnienia w rodzinie. W tej pierwszej rządzący nie rozdzielają bowiem dóbr, które sami wypracowali, ale dystrybuują to, co jest efektem pracy podmiotów im podporządkowanych. Ponadto w rodzinie legitymizacja władzy jest procesem podtrzymywanym poprzez wypełnianie obowiązków. Gdy rodzic ich nie wypełnia prawomocność jego władzy może zostać, i w praktyce bywa, sprawiedliwie zakwestionowana. Natomiast w państwie przyjęty model rządów oraz związane z nim prerogatywy mają zazwyczaj znacznie większą inercję. W świetle powyższych uwag wydaje się, że relacje we wspólnotcie politycznej nie powielają schematu złożonej korelacji kompensującej<sup>35</sup>, a tym samym nie ukazują tak specyficznego dla sprawiedliwości odwzajemnienia. Czy faktycznie tak się rzeczy mają?

## 5. Wypełnianie obowiązku jako warunek posiadania uprawnienia

W wyjaśnieniu tej sprawy warto nawiązać do pewnych uwag Iana Cartera. Jego zdaniem, historycznie rzecz ujmując, posiadanie praw czy przywilejów należałoby wiązać z tym, że przez całe stulecia istotnym czynnikiem organizowania się ludzkiej społeczności były

<sup>33</sup> Na meta-poziomie jest to rozpatrywane jako problem „zobowiązania politycznego”, który wywodzi się z Sokratejskiego pytania o posłuszeństwo skazującym go prawom. Sam termin pochodzi zdaje się od Thomasa Hilla Greena: „[t]o pojęcie obejmuje zarówno obowiązek podmiotu wobec suwerena, obywatela wobec państwa, jak i zobowiązania jednostek wobec siebie wzajem, egzekwowane przez polityczną zwierzchność” (T.H. Green, *Lectures on the Principles of Political Obligation*, Kitchener 1999, s. 5). Problematyka ta zaowocowała obszerną literaturą zob. np. G. Klosko, *Political Obligations*, Oksford 2005; G. Klosko, *The Principle of Fairness and Political Obligation*, Lanham 2004; D. Mokrosińska, *Rethinking Political Obligation: Moral Principles, Communal Ties, Citizenship*, Nowy Jork 2012; H. Beran, *The Consent Theory of Political Obligation*, Londyn 1987; Ch. Wellman, A.J. Simmons, *Is There a Duty to Obey the Law?*, Cambridge 2005; A.D.M. Walker, *Political Obligation and the Argument from Gratitude*, „Philosophy and Public Affairs” 1988/3, s. 191–211; M. Majorek, *Jednostka, państwo, prawo: teorie politycznego zobowiązania*, Kraków 2014.

<sup>34</sup> Według Davida Beethama legitymizacją jest to, co „odnosi się do normatywnego wymiaru relacji władzy i idei oraz praktyk, jakie dzierżącym władzę nadają autorytet i wiarygodność” (D. Beetham, wstęp do *The Legitimation of Power*, Londyn 2013). W tym przedmiocie warto wskazać choćby kilka prac, które go dotyczą, a są to np. rozdział autorstwa S. Mau, B. Veghte, *Introduction*, w: S. Mau, B. Veghte (red.), *Social Justice, Legitimacy and the Welfare State*, Aldershot 2007, s. 1–17; E. Ceva, E. Rossi (red.), *Justice, Legitimacy, and Diversity: Political Authority Between Realism and Moralism*, Londyn, 2012; A. Buchanan, *Justice, Legitimacy, and Self-Determination: Moral Foundations for International Law*, Oksford 2003. Na znaczenie sprawiedliwości dla politycznej legitymizacji zwraca też uwagę J. Horton, *Political legitimacy, justice and consent*, w: E. Ceva, E. Rossi (red.), *Justice, Legitimacy...*, s. 35.

<sup>35</sup> Zwróćmy w związku z tym uwagę na to, że J. Locke stanowczo zapewnia, iż władza rodzicielska i polityczna są różnymi rodzajami władzy: „Te dwie władze, polityczna i ojcowska, są tak doskonale rozdzielone i rozłączone, oparte na różnych podstawach, nadane w tak różnych celach, iż każdy poddany, który jest ojcem, ma tyle władzy ojcowskiej nad własnymi dziećmi, ile książę nad swoimi” (J. Locke, *Dwa traktaty...*, s. 212).

różnice poziomu moralnego (*basic moral capacity*) jej członków<sup>36</sup>. Szczególnie gotowość do poświęceń dla dobra innych była i jest w tej sferze jednym z najistotniejszych czynników. Zauważmy, że to w dużej mierze właśnie ci, którzy brali znaczący udział w wysiłku zbrojnym w interesie wspólnoty budowali jednocześnie swoją pozycję wyrażającą się konkretnymi przywilejami, władzą, immunitetami. Ponoszone przez nich ciężary (zmaterializowane obowiązki) były rekompensowane otrzymywanymi benefitami (zmaterializowanymi prawami). Narażając życie mogli oni uczciwie, czyli na zasadzie odwzajemnienia domagać się współudziału w pewnych politycznych decyzjach<sup>37</sup>. Takiego prawa do uczestniczenia w rządzeniu nie uznawano bowiem dawniej za powszechnie przynależne uprawnienie<sup>38</sup>. To, co kiedyś traktowano jako szczególny przywilej będący odpłatą za wkład w zbrojny wysiłek wspólnoty obecnie uznaje się za elementarne prawo. Co dziwne, w powszechnej świadomości nie kojarzy się go już z obowiązkami spoczywającymi na uprawnionym podmiocie.

Rozumienie sprawiedliwości jako odwzajemnienia implikuje, że naruszenie cudzych praw redukuje prawa naruszającego<sup>39</sup>. Podobnie, podstawą poszanowania czyichś praw jest respektowanie przezeń cudzych praw, czyli w istocie wypełnianie obowiązków<sup>40</sup> – przynajmniej nienaruszania praw innego. W tym kontekście zwróćmy uwagę na fakt, że relacje między podmiotami nierównorzędnymi, co do niektórych ich praw pozytywnych, zwłaszcza tych wyróżnionych przez Geralda Gaussa jako „welfarystyczne”<sup>41</sup>, były już przedmiotem znaczącego namysłu Johna Locke’a. W jego *On the Poor Law and Working Schools* czytamy, że uprawnienie ubogich do korzystania z zasobów królestwa<sup>42</sup> jest powiązane z ich obowiązkiem pracy<sup>43</sup>. Analogicznie sprawa ta wygląda w *Dwóch traktatach o rządzie*. Uprawnienie do rozporządzania gruntem jest tam uwarunkowane obowiązkiem niemarnotrawienia jego owoców<sup>44</sup>. Podobnie piszą niektórzy współcześni filozofowie. Przykładowo John Finnis traktuje prawa właścicieli nieruchomości jako warunkowane wypełnianiem obowiązku utrzymania społecznej użyteczności posiadanych dóbr. Te, które zostają wycofane ze społecznego użytkowania (np. nabywane

<sup>36</sup> I. Carter, *Respect and the Basis of Equality*, „Ethics” 2011/3, s. 546.

<sup>37</sup> Na ten sposób myślenia naszych przodków, który gotowość do walki czyni warunkiem członkostwa w narodzie politycznym naprowadza Zygmunt Gloger. Pisze on mianowicie, że: „(...) król [Stefan Batory – dop. A.S.] w instrukcji na sejmik korczyński mówi: «kto nie poświęca się i nie gotów gardła dać – szlachcicem nie jest»” (Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, hasło: „Szlachta i Szlachectwo”, t. IV, Warszawa 1903, s. 676). Inną sprawą jest to, że w praktyce trudno odmówić uczestnictwa we władzy uzbrojonym ludziom, nawet jeśli broń, którą dysponują miałyby w zamiśle służyć jedynie do ochrony wspólnoty.

<sup>38</sup> Z pewnością nie ma o tym mowy u Platona czy Arystotelesa. W refleksji nowożytnej z kolei, np. w koncepcji Thomasa Hobbesa, wówczas, gdy każdy ma prawo do wszystkiego, nie ma wspólnoty. Natomiast wraz z pojawieniem się wspólnoty uprawnienia zostają przekazane suwerenowi. Również Locke’owski kanon praw nie zawiera uprawnienia do decydowania w sferze politycznej. U Jeana Jacquesa Rousseau można dostrzec ten rys, a jeszcze lepiej u Immanuela Kanta w jego koncepcji państwa celów, który jest jednak tylko postulowanym projektem.

<sup>39</sup> O ograniczeniach praw sprawców przestępstw pisze np. J. Fieser, *The Correlativity of Duties and Rights*, „International Journal of Applied Philosophy” 1992/2, s. 3.

<sup>40</sup> Zachodzące w rodzinie warunkowanie uprawnienia wykonywaniem obowiązku znajduje u S. von Pufendorfa następujący wyraz: „a kto chce być utrzymywany z majątku swego ojca (...) powinien dostosować się do jego obyczajów (...)” (S. von Pufendorf, *On the Duty...*, s. 126). Na to, że pewne prawa przysługują w zamian za wypełnianie obowiązków zwracał też uwagę Z. Gloger: „[s]łusznie więc dziś jeszcze wymagamy służb ogółowi od tych, którzy do przywilejów szlacheckich i spadkobierstwa sławy przodków roszczą prawa” (Z. Gloger, *Encyklopedia...*, s. 676).

<sup>41</sup> Prawa pozytywne G. Gauss dzieli na: prawo do samostanowienia oraz na prawo do dobrobytu „welfarystyczne” (*welfare right*) (G. Gauss, *Political Concepts and Political Theories*, Boulder 2000, s. 82–84).

<sup>42</sup> Dziś nazwalibyśmy je właśnie „prawami socjalnymi”, czy też „prawami welfarystycznymi”.

<sup>43</sup> Zob. J. Locke, *On the Poor Law and Working Schools*, <http://la.utexas.edu/users/hcleaver/330T/350kPEELockePoorEdTable.pdf>, dostęp: 9.08.2018 r.

<sup>44</sup> Locke’owskie rozwiązania odnośnie do własności gruntu w perspektywie marnotrawienia jego owoców jako przestępstwa wobec prawa natury (zob. J. Locke, *Dwa traktaty...*, s. 183–197).



w celach spekulacyjnych, nieproduktywne latyfundia itp.) i tym samym nie służą już wspólnemu dobru powinny potencjalnie podlegać wywłaszczeniu<sup>45</sup>.

W perspektywie podjętych rozważań istotny jest tu zwłaszcza fakt, że tak uprawnienie biednych do wsparcia, jak i właściciele do rozporządzania gruntem wpisują się w schemat korelacji kompensującej. W tym ostatnim przypadku **immunitet** właściciela koreluje z **brakiem władzy** rządu. Temu zaś towarzyszy **roszczenie** tej instytucji w imieniu wspólnoty politycznej, które koreluje z adekwatnym **świadczeniem** właściciela w postaci uprawy gruntu bądź pożytecznego społecznie korzystania z innych nieruchomości. Zestawienie poszczególnych korelatów prezentuje tabela poniżej.

**Tabela 3.** Układ rekompensujący prawa własności obowiązkiem uprawnionego

| Podmioty | A (właściciel)          | B (rząd)                |
|----------|-------------------------|-------------------------|
| Korelaty | Prawo (immunitet)       | Obowiązek (brak władzy) |
|          | Obowiązek (świadczenie) | Prawo (roszczenie)      |

Źródło: Opracowanie własne.

Gdy chodzi o zasadność kierowniczych uprawnień rządu, to w tym kontekście istotna wydaje się uwaga Hanny Pitkin, że to nie powszechna zgoda, a raczej sprawiedliwość działań powinny je legitymizować<sup>46</sup>. Uzasadnienia władzy oparte na woli większości, obowiązującym prawie lub tradycji, nawet akceptowane, nie mają bowiem takiej samej wartości jak uzasadnienie sprawiedliwym jej sprawowaniem<sup>47</sup>. Integralnym elementem tego ostatniego jest zaś wywiązywanie się z obowiązku poszanowania praw tych, którymi się rządzi<sup>48</sup>. Brak naruszania praw innych podmiotów to nie jedyny warunek posiadania uprawnień. Zauważmy bowiem, że ważną rolę odgrywa tu także wypełnianie obowiązków pozytywnych wobec wspólnoty. Należałoby to chyba doprecyzować jako wnoszenie świadczeń, np. takich jak: pełnienie służby wojskowej, uiszczanie podatków, praca na rzecz wspólnego dobra itp.<sup>49</sup> Gdyby wywiązywanie się z takich pozytywnych obowiązków miało legitymizować władzę w państwie, to powinna ona należeć do tych, którzy ponoszą ciężary na rzecz wspólnego dobra lub przynajmniej są na to gotowi<sup>50</sup>.

<sup>45</sup> J.M. Finnis, *Natural Law and Natural Rights*, Oksford 2011, s. 172–173. Autor ten argumentuje, że: „[c]elem sprawiedliwości nie jest równość, ale wspólne dobro polegające na prosperity wszystkich członków wspólnoty i nie ma powodu przypuszczać, że rozwój wszystkich jest potęgowany przez traktowanie każdego tak samo podczas rozdziału ról, szans i zasobów. (...)” (J.M. Finnis, *Natural Law...*, s. 174).

<sup>46</sup> H. Pitkin, *Obligation and Consent – Part One*, „American Political Science Review” 1965/4, s. 996.

<sup>47</sup> Można się w tym względzie powołać chociażby na Ronalda Dworkina twierdzącego, że legitymacja zależy nie tylko od tego, jak rząd objął władzę, ale i od tego, jak jej używa (R. Dworkin, *Justice for Hedgehogs*, Londyn 2011, s. 321).

<sup>48</sup> Na ten sam problem zwraca uwagę Jeremy Waldron, który pisze, że: „[n]a rynku polityki wewnętrznej, jak i w sprawach międzynarodowych poszanowanie praw jest nowym kryterium legitymizacji politycznej” (J. Waldron, *Introduction*, w: J. Waldron, *Nonsense Upon Stilts: Bentham, Burke, and Marx on the Rights of Man*, Londyn 2014, s. 1). Nicco inaczej, ale z podobnym zamysłem formuluje to także Bernard Williams: „[i]dea prawomocności [*legitimation*] jest fundamentalna dla teorii politycznej, jak również w dyskusji o prawach człowieka” (B. Williams, *Human Rights and Relativism*, w: G. Hawthorn (red.), *In the Beginning was the Deed: Realism and Moralism in Political Argument*, Princeton 2005, s. 63).

<sup>49</sup> Na temat obowiązków obywateli wobec państwa zob. np. J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza II/2*, Lublin 1986, s. 86; G. ten Berge, *Towards an equilibrium between citizens' rights and civic duties in relation to government*, „Utrecht Law Review” 2007/2, s. 219–226; R. West, *Rights, Harms, and Duties: a Response to Justice for Hedgehogs*, „Boston University Law Review” 2010/2, s. 831–833.

<sup>50</sup> Dziś są dość wyjątkowe w tym względzie poglądy autorów nawiązujących do klasycznej myśli republikańskiej. Podkreślają oni bowiem związek między władzą polityczną a obowiązkiem ponoszenia ciężarów na rzecz wspólnoty. Jedną z głównych prac inicjujących współczesny nurt republikańizmu odwołującego się do Arystotelesa jest książka H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Warszawa 2000. Prace analizujące Arystotelesowski republikańizm z perspektywy

Tu pojawia się kwestia, jak się zdaje istotna dla rozważań, a wcześniej niedoprecyzowana. Mianowicie chodzi o odrębność takiego fenomenu jak z jednej strony rząd, a z drugiej – zbiór wszystkich obywateli. W artykule badam relacje pomiędzy podmiotami nierównorzędnymi. Jeśli zaakceptowałbym założenie, że obywatele są jednym podmiotem, zbiorowym suwerenem, to doprowadziłoby to do następującej alternatywy: albo występuje on w relacji z innym równym mu podmiotem – rządem, albo on sam jest jednocześnie owym rządem. W pierwszym przypadku oba podmioty tworzą symetrię przypadków praw i obowiązków, a zatem są wobec siebie równorzędne, a tym samym nie kwalifikują się jako obiekt mojej analizy. W przypadku drugim nie ma w ogóle relacji pomiędzy odrębnymi podmiotami – obywatele są bowiem zarazem rządzącymi, jak i rządzonymi. Jakkolwiek by nie było, nie będzie to relacja pomiędzy podmiotami nierównorzędnymi, a skoro tak, to wyłączam tę opcję z obszaru mojego zainteresowania. Biorąc powyższe pod uwagę zakładam bowiem, że mam do czynienia z relacjami podmiotów nierównorzędnych, którymi są: rząd oraz obywatele.

Kolejną sprawą, którą się zajmę będzie różnica w prawach pozytywnych uczestników tej relacji. Podążając za wspomnianym przez G. Gausa prawem do dobrobytu („welfarestycznym”) uważam, że jeśli przedmiotem analizy w świetle złożonej korelacji kompensującej uczynić mechanizmy społecznej redystrybucji dóbr, to w układzie praw i obowiązków pojawia się problem sprawiedliwości takich działań. Chodzi o to, że na ogół proces uzyskiwania praw pozytywnych wygląda w ten sposób, że część obywateli zgłasza roszczenie wobec organów władzy publicznej, a ta ostatnia adresuje je do tych, którzy wniosą świadczenie na rzecz jego realizacji. Zakładam, że świadczący na nie są tożsami roszczęcym. Instytucje władzy publicznej są „kimś” w rodzaju pośrednika egzekwującego roszczenie jednej grupy obywateli (beneficjentów) wobec innej grupy składającej się ze świadczących (ponoszących ciężary). Schemat rozłożenia tych korelatów ilustruje poniższa tabela.

**Tabela 4.** Układ praw i obowiązków podmiotów uczestniczących w aktach redystrybucji

| Podmioty | A (rząd)                          | B1 (grupa społeczna)          | B2 (grupa społeczna)          |
|----------|-----------------------------------|-------------------------------|-------------------------------|
| Korelaty | Prawo (władza)                    | Obowiązek (podległość władzy) | Obowiązek (podległość władzy) |
|          | Obowiązek (pośrednie świadczenie) | Prawo (roszczenie)            |                               |
|          | Prawo (pośrednie roszczenie)      |                               | Obowiązek (świadczenie)       |

Źródło: Opracowanie własne.

Zgodnie z tym, co ukazuje tabela 4. rządowi przysługują dwa uprawnienia i jeden obowiązek. Z kolei podmiotowi B1: jeden obowiązek i jedno prawo. W najmniej korzystnej sytuacji jest podmiot B2, na którym spoczywają dwa obowiązki. Ostatecznie zatem o całości tego układu nie da się stwierdzić, że jest sprawiedliwy, ponieważ obowiązki podmiotu B2 nie zostają zrekomensowane żadnym jego uprawnieniem. Co więcej,

komunitariańskiej zob. A. MacIntyre, *Is Patriotism a Virtue?*, w: J. Pike (red.), *Debates in Contemporary Political Philosophy. An Anthology*, D. Matravers, Londyn 2003, s. 286–300. Na temat republikanizmu zob. P. Pettit, *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*, Nowy Jork 1997. Na temat liberalnego republikanizmu zob. W. Kymlicka, *Liberal Egalitarianism and Civic Republicanism: Friends or Enemies?*, w: W. Kymlicka, *Politics in the Vernacular. Nationalism, Multiculturalism, and Citizenship*, Nowy Jork 2001, s. 327–346.

w takim modelu zaspokajającym pozytywne roszczenia jednej grupy kosztem innej (czyli redystrybucyjnym) prawa rządu zostają zdublowane. W gruncie rzeczy też z racji tego, że rząd nie respektuje praw wszystkich podmiotów nie da się orzec, iż jego władza jest uzasadniona przestrzeganiem praw obywateli.

## 6. Zakończenie

Celem artykułu było przeprowadzenie analizy rozłożenia uprawnień i obowiązków pośród podmiotów nierównorzędnych zaangażowanych w relacje we wspólnotach. Jako warunek sprawiedliwego ich stanu uznałem zgodność ze schematem złożonej korelacji kompensującej. W artykule postawiłem dwie tezy. Jedna, główna mówiła o tym, że jeśli analiza praw i obowiązków podmiotów nierównorzędnych uczestniczących w relacjach we wspólnocie odsłoni schemat korelacji kompensującej, to można uznać, iż mamy do czynienia ze sprawiedliwymi relacjami w takiej wspólnocie. Jednak jeśli taka sytuacja nie zachodzi, to mamy do czynienia z deficytem sprawiedliwości.

Rozważając ten problem, zacząłem od stosunków w rodzinie, by przejść do będącego głównym przedmiotem badań stanu praw i obowiązków we wspólnocie politycznej. W pierwszej ze wspomnianych relacji prawa i obowiązki podmiotów zdają się wzajemnie równoważyć (zob. tabela 1). W drugiej – sprawa okazała się bardziej skomplikowana. W niektórych zachodzących w nich stosunkach mamy do czynienia z kompensowaniem przynależnych podmiotom korelatów, a tym samym z uczciwą sytuacją (zob. tabela 3). W innych relacjach sprawa nie wygląda już tak dobrze. Pomiędzy rządem a obywatelami możemy mieć bowiem do czynienia z podwojeniem praw u pierwszych oraz podwojeniem obowiązków u drugich (zob. tabela 2). Nie najlepiej też rzecz ma się tam, gdzie rząd pełni rolę pośrednika wymuszającego ponoszenie ciężarów przez jedną grupę dla korzyści odnoszonej przez inną. Mamy wówczas do czynienia z sytuacją, w jakiej rząd posiada uprawnienia nierekompensowane prawami jednej z grup, która ponadto jest obciążona podwójnymi obowiązkami (zob. tabela 4). Podsumowując, w sytuacjach w których nie dochodzi do rekompensowania spoczywających na podmiocie obowiązków posiadanymi przezeń prawami, jak również odwzajemniania jego praw przypisanymi mu obowiązkami, stosunki tegoż z innymi podmiotami wydają się ujawniać deficyt sprawiedliwości.

Teza dodatkowa mówi, że zwiększeniu praw pozytywnych obywateli towarzyszy wzrost władzy rządu. Zależność ta jest szczególnie widoczna w ramach takiego układu stosunków, w którym rząd pełni rolę pośrednika między dwoma grupami obywateli. Jeśli jedna z nich zgłasza wobec rządu roszczenie do benefitów, to prawo to przechodzi na rząd, który tym samym oprócz władzy posiada także, jako pośrednik, roszczenie wobec grupy ponoszącej ciężary. Tym sposobem wzrastają uprawnienia rządu w stosunkach z obywatelami, ponieważ do posiadanej przezeń **władzy** dołącza jeszcze **roszczenie** (zob. tabela 4).

W artykule badano przydatność złożonej korelacji kompensującej w analizie rozłożenia praw i obowiązków we wspólnotach. Postawione przed nią zadanie zdaje się być dostatecznie wypełnione. Przede wszystkim daje ona możliwości dostrzeżenia kluczowego dla sprawiedliwości czynnika wzajemności w relacjach zachodzących między podmiotami nierównorzędnymi. To zaś otwiera w konsekwencji szansę na wypracowanie mniej apriorycznych i arbitralnych, a bardziej formalnych, i aposteriorycznych kryteriów ustalania treści przypisanych podmiotom pozytywnych praw i obowiązków.

### **An Analysis of the Distribution of Rights and Duties in Communities in the Face of Complex Compensatory Correlation**

**Abstract:** The article examines the distribution of rights and duties of justice among entities of unequal status in their mutual relations in communities. The analyses are performed from the perspective of complex compensatory correlation, which is a deontological modification of the Hohfeldian legal rights correlation model. The first thesis of the article asserts that alignment of the rights and duties of entities in accordance with the compensatory correlation scheme is a necessary condition for justice in community relations. The second thesis states that an increase in the welfarist positive rights of some citizens is accompanied by an increase in the rights of the government. These proposals are juxtaposed with the image of rights and duties within the family and political community. In the case of entities in family relationships and in some political community relations, one can observe a balance between the rights and duties assigned to them. However, there are also interactions in which some entities have double duties and others have double rights, and therefore, we cannot find there a pattern suitable for a complex compensatory correlation. In such cases, there are deficiencies in the sphere of justice.

**Keywords:** justice, rights, duties, community, Hohfeld, complex compensatory correlation

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Arendt, H. (2000). *Kondycja ludzka*. Warszawa: Aletheia.
- Arystoteles. (1996). *Etyka nikomachejska*. Warszawa: PWN.
- Arystoteles. (2005). *Polityka*. Wrocław: DeAgostini.
- Beetham, D. (2013). *The Legitimation of Power*. London: Palgrave Macmillan.
- Beran, H. (1987). *The Consent Theory of Political Obligation*. London: Routledge.
- Błachut, M. (2002). Pojęcie prawa podmiotowego we współczesnej liberalnej filozofii Prawa. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1*, 35–52.
- Brennan, S. (2002). Children's Choices or Children's Interests: Which do their Rights Protect?. In D. Archard, C.M. Macleod (eds) *The Moral and Political Status of Children*, Oxford: Oxford University Press, 53–69.
- Buchanan, A. (2003). *Justice, Legitimacy, and Self-Determination: Moral Foundations for International Law*. Oxford: Oxford University Press.
- Carter, I. (2011). Respect and the Basis of Equality. *Ethics 3*, 538–571.
- Copp, D. (1999). The Idea of a Legitimate State. *Philosophy and Public Affairs 1*, 3–45.
- Dworkin, R. (2011). *Justice for Hedgehogs*. Harvard: Harvard University Press.
- Dworkin, R. (1986). *Law's Empire*. London: Fontana Press.
- Feinberg, J. (1980). The Nature and Value of Rights. In J. Feinberg, *Rights, Justice, and the Bounds of Liberty*. Princeton: Princeton University Press, 143–158.
- Fieser, J. (1992). The Correlativity of Duties and Rights. *International Journal of Applied Philosophy 2*, 1–7.
- Finnis, J.M. (2011). *Natural Law and Natural Rights*. Oxford: Oxford University Press.
- Gauss, G. (2000). *Political Concepts and Political Theories*. Boulder: Westview Press.
- Gheaus, A. (2018). Children's Vulnerability and Legitimate Authority Over Children. *Journal of Applied Philosophy 31*, 60–75.
- Gilbert, M. (1993). Group Membership and Political Obligation. *The Monist 1*, 119–131.
- Gloger, Z. (1903). Szlachta i Szlachectwo. In *Encyklopedia staropolska tom IV*. Warszawa: Drukarnia P. Laskauera i W. Babickiego.
- Goodin, R. (1985). *Protecting the Vulnerable*. Chicago: Chicago University Press.
- Green, T.H. (1999). *Lectures on the Principles of Political Obligation*. Kitchener: Batoche Books.
- Hart, H.L.A. (1955). Are There Any Natural Rights? *The Philosophical Review 2*, 175–191.



- Hart, H.L.A. (1982). *Essays on Bentham: Studies in Jurisprudence and Political Theory*. Oxford: Oxford University Press.
- Hohfeld, W.N. Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning. *Faculty Scholarship Series 4378*.
- Horton, J. (2012). Political legitimacy, justice and consent. In E. Ceva, E. Rossi (eds) *Justice, Legitimacy, and Diversity: Political Authority Between Realism and Moralism*. London: Routledge, 29–48.
- Horton, J. (1992). *Political Obligation*. London: Palgrave.
- Johnston, D. (2011). *A Brief History of Justice*. Chichester: Wiley-Blackwell.
- Klosko, G. (2020). Fair Play, Reciprocity, and Natural Duties of Justice. *Ratio Juris 4*, 335–350.
- Klosko, G. (2005). *Political Obligations*. Oxford: Oxford University Press.
- Klosko, G. (2004). *The Principle of Fairness and Political Obligation*. Lanham: Rowman & Littlefield.
- Kolm, S.C. (2002). *Modern Theories of Justice*. London: MIT Press.
- Kramer, M.H. (2005). Legal and Moral Obligation. In M.P. Golding, W.A. Edmundson (eds), *The Blackwell Guide to the Philosophy of Law and Legal Theory*. Malden: Blackwell, 179–190.
- Kymlicka, W. (2001). Liberal Egalitarianism and Civic Republicanism: Friends or Enemies? In W. Kymlicka, *Politics in the Vernacular. Nationalism, Multiculturalism, and Citizenship*. New York: Oxford University Press, 327–346.
- Locke, J. (1992). *Dwa traktaty o rządzie*. Warszawa: PWN.
- Locke, J. *On the Poor Law and Working Schools*,  
 <<http://la.utexas.edu/users/hcleaver/330T/350kPEELockePoorEdTable.pdf>>  
 dostęp: 09.08.2018 r.
- Lyons, D. (1970). The Correlativity of Rights and Duties. *Noûs 1*, 45–55.
- MacIntyre, A. (2003). Is Patriotism a Virtue? In D. Matravers, J. Pike (eds) *Debates in Contemporary Political Philosophy. An Anthology*. London: Routledge, 286–300.
- Majorek, M. (2014). *Jednostka, państwo, prawo: teorie politycznego zobowiązania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
- Mau, S., Veghte, B. (2007). Introduction. In S. Mau, B. Veghte (eds) *Social Justice, Legitimacy and the Welfare State*. Aldershot: Ashgate, 1–17.

- Mokrosińska, D. (2012). *Rethinking Political Obligation: Moral Principles, Communal Ties, Citizenship*. New York: Palgrave-Macmillan.
- O'Boyle, E. (2015). Personalist Economics, Justice, and the Law. In M. Oppenheimer, N. Mercurio (eds), *Law and Economics: Alternative Economic Approaches to Legal and Regulatory Issues*. New York: Routledge, 230–256.
- O'Neill, O. (1988). Children's Rights and Children's Lives. *Ethics* 3, 445–463.
- O'Neill, O. (2009). The Dark Side of Human Rights. In T. Christiano, J. Christman (eds), *Contemporary Debates in Political Philosophy*. Oxford: Blackwell 423–436.
- Pettit, P. (1997). *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*. New York: Oxford University Press.
- Piechowiak, M. (1999). *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle międzynarodowej ochrony*. Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Pitkin, H. (1965) Obligation and Consent – Part One. *American Political Science Review* 4, 990–999.
- Pufendorf, S. (1991). *On the Duty of Man and Citizen According to Natural Law*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Rainbolt, G.W. (2006). Rights Theory. *Philosophy Compass* 1, 11–21.
- Rainbolt, G.W. (2006). *The Concept of Rights*. Dordrecht: Springer.
- Scales, S. (2002). Intergenerational Justice and Care in Parenting. *Social Theory and Practice* 4, 667–677.
- Smith, P. (1998). *Liberalism and Affirmative Obligation*. Oxford: Oxford University Press.
- Ten Berge, G. (2008). Towards an equilibrium between citizens' rights and civic duties in relation to government. *Utrecht Law Review* 2, 219–226.
- Thompson, M. (2004). What is It to Wrong Someone? A Puzzle About Justice. In R.J. Wallace, P. Pettit, S. Scheffler, M. Smith (eds) *Reason and Value: Themes from the Moral Philosophy of Joseph Raz*. Oxford: Clarendon Press, 333–384.
- Thomson, J.J. (1990). *The Realm of Rights*. London: Harvard University Press.
- Tuck, R. (1979). *Natural Rights Theories: Their Origin and Development*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Waldron, J. (2014). *Nonsense Upon Stilts: Bentham, Burke, and Marx on the Rights of Man*. London: Routledge.
- Walker, A.D.M. (1988). Political Obligation and the Argument from Gratitude. *Philosophy and Public Affairs* 3, 191–211.

- Wallace, R.J. (2007). Reasons, Relations and Commands: Reflections on Darwall. *Ethics* 1, 24–36.
- Weber, M. (1999). *Essays in Economic Sociology*. Princeton: Princeton University Press.
- Wellman, C. (1984). The Growth of Children's Rights. *Archiv fur Rechts und Sozialphilosophie* 4, 441–453.
- Wellman, Ch., Simmons, J. (2005). *Is There a Duty to Obey the Law?* Cambridge: Cambridge University Press.
- West, R. (2010). Rights, Harms, and Duties: a Response to Justice for Hedgehogs. *Boston University Law Review* 2, 819–837.
- Williams, B. (2005). Human Rights and Relativism. In idem, *In the Beginning was the Deed: Realism and Moralism in Political Argument*. G. Hawthorn (ed.) Princeton: Princeton University Press, 62-74.
- Williams, G. (1968). The Concept of a Legal Liberty. In R.S. Summers (ed.) *Essays in Legal Philosophy*. Oxford: Blackwell, 121–144.
- Woroniecki, J. (1986). *Katolicka etyka wychowawcza II/2*. Lublin: KUL.
- Załoski, W. (2015). Solidarity: Its Levels of Operation, Relationship to Justice, and Social Causes. *Diametros* 43, 96–102.
- Zdybicka, Z. (2009). Sprawiedliwość a miłosierdzie w chrześcijaństwie. In P. Jaroszyński, M.A. Krąpiec (eds) *Sprawiedliwość – idee a rzeczywistość*. Lublin: Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”, 123-135